

<le eli wi c by chrze cijaninem znaczy to samo, co przy wiadczy Chrystusowi, to powinni my pami ta , e to przy wiadczenie dokonuje si w dwojaki sposób: przez zawierzenie Słowu Bo emu i oparcie si na Nim, ale tak e i przez trosk o wci lepsze zrozumienie najgł bszego znaczenia tego Słowa» (CT 20; zob. DOK 54).

Istniej dwa zasadnicze elementy, w ród których jednak najwa niejszym i całkowicie pierwszoplanowym jest wymiar osobowy, zawierzenia, *credere Deo*. Tylko w tej perspektywie wyja nienia doktrynalnej i tre ciowe postawy wiary posiadaj znaczenie, o czym zapewnia w. Tomasz:

«Poniewa ka dy, kto wierzy, wyra a swój zgod na kogo , do którego kieruje swój akt wiary, wydaje si , e rzecz najwa niejsz i prawie celem wiary jest ten, ku któremu kierowana jest zgoda: natomiast w pewien sposób s drugorz dne rzeczy, które kto przyjmuje w postawie przyzwolenia na kogo »¹².

- Dwubiegunowo , jaka istnieje mi dzy *postaw radykaln* wiary, jako zgoda na egzystencjalny plan objawiony w Chrystusie i *wyra eniem* lub *manifestacji* wiary w kategoriach uwarunkowanych kulturowo (formuły, wierzenia, rytę, tradycje itp.)¹³. Wynika z tego pewnego rodzaju napi cie mi dzy wiary i zyktem, tak e nieustanne poszukiwanie autentyczno ci i historycznych urzeczywistnie , zawsze wewn trz tego samego dynamizmu wiary.

3. DYNAMIZM WIARY

W nawi zaniu do katechezy, która jest wtajemniczeniem w wiary i wychowaniem wiary ku jej dojrzał ci, interesuje nas nie tylko okre lenie to samo ci aktu wiary, ale tak e *zrozumienie jej dynamizmu*, konkretne znaczenie wyra enia pokonywa drog wiary. Prze ledzimy w tym wzgl dzie trzy aspekty: biblijno-teologiczny, psychologiczno-antropologiczny i rozwojowy.

3.1. Dynamizm wiary: wskazania biblijno-teologiczne

Według Nowego Testamentu, dynamizm wiary pochodzi od ewangelicznego *nawrócenia* i rozwija si w proces przyłgni cia do Chrystusa i «na ladowania» Go, we wzro cie ku *pefni eschatologicznej*. W perspektywie *teologiczno-pastoralnej* mo na wyró ni nast puj ce etapy: *zainteresowanie* Ewangeli (<<sympatyzuj cy>), *nawrócenie* jako «opcja fundamentalna}, *wyznanie wiary* (ywe, wyraziste i aktywne) i droga do *doskonafo ci* (zob. DOK 56).

- Punktem wyj cia ka dego wzrostu w wierze jest *nawrócenie*, decyduj cy zwrot w yciu wierz ce go, który zakłada odci cie si od przeszł ci i przy-

¹² *Quia vero quieumque credit alieuius dieto assentit, pncipale videtur esse, et quasi jinis, in unaquaque ereditate i/e cuius dieto assentitur: quasi autem secundaria sunt ea quae quis tenendo vult olicui assentire.* Zob. S. TOMASSO, *Summa Theol.*, II-IIae, q.11, a.1, w C.

¹³ Zob. C. MOLARI, *Fede, w: Dizionario Teologico*, red.J. B. BAUER - C. MOLARI, Cittadella, Assisi 1974, s.262.

j cie nowej mentalno ci i nowego stylu ycia. jest to sytuacja radykalnie nowa, proces «dekonstrukcji», który przynosi «rekonstrukcj » czy ponowne uło enie własnego ycia wokół nowego centrum yciowego - Chrystusa¹⁴.

- Przyłgni cie do jezusa Chrystusa przyjmuje form procesu poł biania i praktykowania ycia chrze cija skiego, który prowadzi do wyznania wiary (zob. DOK 56,66) i, poprzez sakramenty, wtajemniczenia chrze cija skiego, do ciłego zwi zku z Chrystusem i Ko ciołem, b d cym do wiadczeniem *exodusu* i zanurzeniem w *tajemnicy paschalnej* Chrystusa (zob. Rz 5).

- ycie wiary rozwija si nast pnie w dynamicznym wzro cie i dojrzewaniu tak pojedynczych osób, jak i wspólnot¹⁵.

- W odniesieniu do *pojedynczego wierze go*, Nowy Testament u ywa ró nych okre le i obrazów, aby wyrazi rzeczywisto wiary, która musi by kultywowana, wzmacniana, prowadzona do dojrzalo ci. Słowo Bo e jest *ziarnem*, które musi wzrasta a przyniesie plon stokrotny (zob. Mt 13,23); dynamizm chrze cija ski polega na rozwoju *yaia Bo ego*, wzro cie a do pełni Chrystusa, wznoszeniu wi ty ni ducha; słowo musi «przynie owoc», by «zachowywane» itp. Te wyra enia obejmuj całe bogactwo ycia chrze cija skiego i stawiaj w centrum wiar . Prawdziwy wzrost Królestwa Bo ego jest czym wewn trznym, zakładaj cym tak e konieczno wymiaru poznawczego: chrze cijanin musi rzeczywicie wzrasta w wierze (zob. 2 Kor 10,15; Flm 1,25), w poznaniu Boga (zob. Kol 1,10) i jezusa Chrystusa (zob. 2 P 3,18).
- Odno nie natomiast do *wspólnoty chrze cija skiej*, Pismo wi te wyra a za pomoc ró nych obrazów dynamizm ycia Ko ciołów lokalnych, które wzrastaj , buduj si , posuwaj si naprzód itp. W Biblii znajduj si tak e przestrogi skierowane do niektórych wspólnot, poniewa okazywały si jeszcze niedojrzałymi w wierze. I tak, Paweł pisze do chrze cijan w Koryncie, e musi ich karmi mlekiem, nie pokarmem stałym, poniewa s jeszcze «ciele ni» (1 Kor 3,2-3). W Apokalipsie znajdujemy napomnienie skierowane do Ko cioła w Laodycei, poniewa stracił moc swojej wiary i nie jest «ani zimny ani gor cy» (zob. Ap 3,16). W j zyku tym został przedstawiony rzeczywisty, dynamizm rozwoju osobowego i zbiorowego, który musi rozwija wiar ku jej dojrzalo ci.

- Wynikiem tego wzrostu jest pełna dojrzalo i doskonało wiary, osiganie stanu «człowieka doskonałego (...), według Pełni Chrystusa» (Ef 4,13). jest to jednak cel nieosi galny, który odsyła do rzeczywisto ci eschatologicznej, nie pozwalaj c my le o sko czoney, w yciu ludzkim, drodze wiary.

¹⁴ Zob. J. P. BAGOT *Conversione*, w: Diz. Cat., s. 177-178. Ze swojej strony psychologia religii podkre lila znaczenie nawrócenia dla rozwoju i restrukturyzacji osobowo ci. Zob. G. MILANESE-M. ALET- TI, *Psicologia della religione*, Elledici, Leumann (Torino) 1973, s. 23-37.

¹⁵ Zob. G. GROPPA, *Teologia dell'edificazione. Origine, identita, compiti*, LAS, Roma 1991, s. 406-411..

3.2; Dynamizm wiary: aspekt psychologiczno-antropologiczny

Z punktu widzenia antropologicznego jest mo liwe wej cie w g ł bok analiz dynamizmu wiary poprzez dwie znacze kategorie: poprzez proces inicjacyjny i poprzez koncepcj postawy.

3.2.1. DYNAMIZM WIARY JAKO PROCES INICJACYJNY

Poj cie *inicjacji* nie jest pochodzenia chrze cija skiego. Było ono u ywane kilka razy w okresie patrystycznym, lecz dopiero w wieku XXjego u ycie, w zwi zku z «inicjacji chrze cija sk », zostało podane w sposób systematyczny¹⁶.

Nawet je eli obecnie w formie popularnej mówi si o inicjacji w odniesieniu do zró nicowanych form uczenia si lub socjalizacji (np. inicjacja muzyczna, informatyczna itp.), w swojej formie najbardziej oryginalnej (z łaciny «in-ire»: wchodzenie w) inicjacja ma charakter procesu przej ciowego i transformacyjnego, w których etnologia i antropologia kultury rozró naj trzy podstawowe formy historyczne: inicjacja *plemienna* (przej cie z okresu adolescencji do statusu osoby dorosłej w kr gu grupy etnicznej); inicjacje *religijne* (wej cie w tajemnice religii lub sekty, czy tajemnicze stowarzyszenia); inicjacje *magiczne* (wej cie w posiadanie pewnych nadludzkich mocy).

W swojej koncepcji inicjacja przywołuje ide *przej cia, zmian* stanu, który odnosi si do osoby w jej najbardziej g ł bokim wymiarze bytowania, w jej to samo cie relacyjnej i w jej historii. Tradycyjnie, podstawowe elementy ka dej inicjacji, to kształcenie czy nauczanie; personalne, yciowe przystosowanie do kultury grupy poprzez do wiadczenie uwewn trznienia postaw, kompetencji; wszystkie rytualne ceremonie. Ka dy proces inicjacyjny, mimo swych zró nicowanych form zale nych od kontekstu, posiada zwykle nastpuj ce trzy etapy: sytuacj wyj ciowego *odei cia si* i zerwania z przeszłoci; czas przej ciowych *prób i walk*, po czonych zwykle z opowiadaniem, które wskazuj na znaczenie i wa no tego etapu; sytuacj ko cow *odnowy* w symbolicznym przej ciu od mierci do ycia oraz nabycie nowego poczucia przynale no ci¹⁷.

Łatwo zrozumie , jak koncepcja inicjacji została przyj ta w chrze cija stwie («inicjacja chrze cija ska»), aby wskaza dynamizm nawrócenia i wej cia do Ko cioła, czy te - mówi c innymi słowami -zarysowa cały proces wychowawczy i sakramentalny, który prowadzi do pełnego uczestnictwa w yciu chrze cija skim i w Ko cie. W najg ł bszym teologicznym znaczeniu, inicjacja- chrze cija ska oznacza przede wszystkim proces wewn trzny i przemieniaj cy ze strony działaj cego Boga poprzez sakramenty chrztu, bierzmowania i Eucharystii¹⁸, co te jest oryginalno ci inicjacji chrze cija -

¹⁶ Zob. P. M. GY, *La natian chrietienne d'initiation. Ja/ans peur une enquete*, "La Maison-Dieu" 132(1977), s. 33-54.

¹⁷ Zob. j. CLAES, *L'initiation*, "Lumen Vitae" 49(1994) n. 1, 5.11-20.

¹⁸ Zob. R. FALSINI, *Iniziaziane ai sacramenti a sacramenti dell'iniziaziane?*, «La Rivista del Clero Italiano» 73(1992) n. 4, s. 266-282.

skiej w porównaniu z tradycyjnymi procesami inicjacyjnymi. Sta się chrześcijaninem oznacza przede wszystkim przyjęcie daru i powierzenie się przemianom jego działalności. Boga. W szerokim znaczeniu, inicjacja chrześcijańska oznacza także cały proces osobistego przyjęcia wiary i postawy chrześcijańskiej, który prowadzi do wyznania wiary i pełnego włączenia się w Kościół.

W końcu, biorąc pod uwagę także charakterystykę każdego procesu inicjacyjnego, inicjacja chrześcijańska zachowuje zawsze swój niekwestionowany oryginalny dzięki niektórym charakterystycznym etapom, które odróżniają ją od tradycyjnych procesów. Przede wszystkim proces chrześcijańskiej inicjacji odrzuca każdą formę automatycznego czy magicznego przekazu, pobudzając katechumenów do w pełni *wolnego formowania* postaw oraz poznawania wiary. Inicjacja chrześcijańska jest daleka od praktyk obecnych w grupach zamkniętych czy w sektach, ponieważ wprowadza do wspólnoty i ludu o *charakterze uniwersalnym* (katolicko). I wreszcie, proces inicjacji chrześcijańskiej, daleki od zamkniętego charakteru, wprowadza w *zawsze otwartą drogę* wzrostu i dojrzewania, zarówno osobistego, jak i wspólnotowego¹⁹.

Inicjacja chrześcijańska w naszym pluralistycznym i zsekularyzowanym społeczeństwie stała się problemem pedagogicznym i pastoralnym, który nie łatwo jest rozwiązać. Obecna sytuacja religijna nie ułatwia jej opcji na rzecz wiary, przez co do inicjacji chrześcijańskiej staje się w rzeczywistości procesem «koścowym», punktem kościelnym rytów i tradycji religijnych. Z drugiej strony, z punktu widzenia wychowawczego i pastoralnego ważne jest ożywienie, przede wszystkim dla nowych pokoleń, autentycznych procesów inicjacji wiary i życia chrześcijańskiego. Prawdziwy proces inicjacyjny posiada bowiem wiele *wartości wychowawczych*, przede wszystkim przez swój ogólny wymów egzystencjalny, przez swój charakter głębi do *wiadzenia*, który jest gwarancją dogierania do głębi. Jest jak proces uczenia się, w którym bardziej niż przekazanie wiedzy akcentuje się wprowadzenie w «misterium», będące miejscem osobistego dojrzewania poprzez przemiany i włączenie we wspólnotę.

To nie jest zadanie łatwe, również poprzez fakt, że współczesne społeczeństwo wydaje się nieczułe na rozumienie i przeżywanie procesu inicjacji: przeważnie odwołuje się do procesów uczenia się; formacja wydaje się bardzo cząstkowa, fragmentaryczna; poczucie przynależności do grup i instytucji stało się cząstkowe, funkcjonalne, pluralistyczne; współczesny człowiek jest zainteresowany szczegółami, tymczasowością, a nie długoterminowym obowiązkiem; sens czasu i jego trwania związany jest z wiązką punktualności, szczegółowości; ma miejsce częste odwoływanie się do samo-inicjacji («<<doit yourself»»). Z drugiej strony stwierdza się trwałość niektórych procesów inicjacyjnych, przede wszystkim nie posiadających cha-

¹⁹ Zob. L. M. CHAUVET, *Les sacrements de l'initiation*, „Croissance de l'Eglise” 108(1993), s. 35-44.

rakteru instytucjonalnego (np. kierownictwa duchowe, rekolekcje, skauting, masoneria). Trudno tak e pomin niebywał «maszyn inicjacyjnych» współczesnego «medialnego» wiata. Mo na równie mówi o «inicjacji powierzchniowej» (*initiatique jlottant*), b dcej wska nikiem ukrytej potrzeby, nieustannie obecnej u podł a kulturowego współczesnego człowieka²⁰.

3.2.2. DYNAMIZM WIARY JAKO INTERIORYZACJA POSTAW

Koncepcja *postawy* (attitude, Haltung, actitud), dobrze znana w obszarze psychologii społecznej²¹, jest u ywana tak e w psychologii religii dla określenia i opisywania dojrzewania religijnoci, w przeciwie stwie do stanu religijnoci spontanicznej²² – i do prostego stanu *wierzenia*, które odnosi si prawie wył cznie do sfery poznawczej post powania.

Postawa obejmuje natomiast cał osob :

«Postawa jest wi c "trwałym systemem warto ciowa pozytywnych lub negatywnych, uczu i emocji, tendencji działa sprzyjaj cych lub niech tnych, w odniesieniu do konkretnej sytuacji ycia" (Krech, Crutchfield i Ballachey). Jeste my skłonnii zaakceptowa t ostatni definicj jako t, która odniesiona do teologicznej koncepcji "aktu wiary", spełnia lepiej, na poziomie psychologicznym i socjologicznym, wszystkie w tym wzgl dzie wymagania»²³.

Postawa okre la wi c *sposób bycia*, ogólne post powanie, które w odniesieniu do danej rzeczywisto ci c czy sytuacji ycia mobilizuje sfery *poznawcz*, *afektywn* i tendencje *wolitywno-działaniowe*²⁴. Kiedy sfery s dobrze utwierdzone, daj ogólnie du e poczucie stabilnoci oraz zajmuj centralne miejsce w rozwoju osobowoci. Rzeczywi cie:

«maj [one] istotne znaczenie w okre leniu naszego post powania: wpływaj na nasze s dy i postrzeganie, na nasz gotowo i skuteczno uczenia si , pomagaj nam wybra grupy, do których mo na si przył czy , zawód, który zmierzamy zdoby , a tak e nasz sposób ycia»²⁵.

Koncepcja postawy ofiaruje, na płaszczy nie pastoralno-katechetycznej, u yteczne wskazania o charakterze interpretacyjnym i operatywnym. Rozró nienie trzech podstawowych komponentów: *poznawczych*, *afektywnych* i *działaniowych*, jest owocne równie dla działa praktycznych. Tak e w obszarze teologicznym poj cie postawy znajduje zastosowanie zarówno w

²⁰ Zob. J. CLAES, *L. initiation*.

²¹ Dla ogólnego obrazu, zob: C. MESSANA, *Atteggiamento*. w: Diz. Sc. Ed., s. I D1-1 D4; V. VOLPE, *Atteggiamento*, w: *Dizionario di sociologia*, red. F. DEMARCHI A. ELLENA, Paoline, Roma 1976, s. 138-143; L. BoNcoRI, *Atteggiamento*, w: *Enciclopedia pedagogica*. t. I, red. M. LAENG, La Scuola, Brescia 1989, kol. 1181-1185; E. ALBERICHI, *Atteggiamenti*, w: Diz. Cat., s. 55-56.

²² Zob. A. VERGOTE, *Psicologia religiosa*. Borla, Torino 1967, s. 211..

²³ G. MILANESI, *Iltegraziolle tra fede e cultura. problema centrale della pastorale catechetica*, w: TEN E. *Ricercae di psico-sociologia religiosa*, PAS-Verlag, ZUrich 1970, s. 62-63.

²⁴ Zob. A. VERGOTE, *Psicologia* ... s. 213.

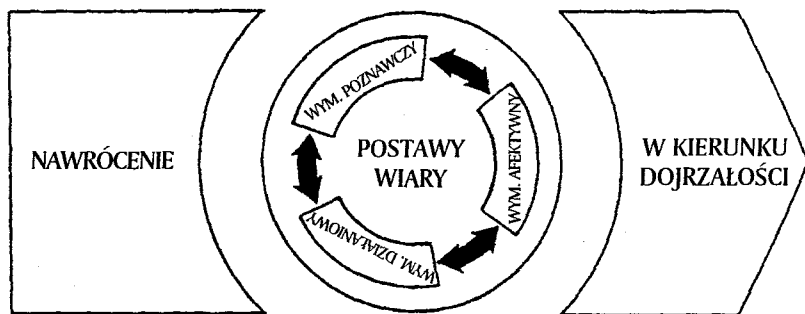
²⁵ V. VOLPE, *Atteggiamellto*, s. 141..

odniesieniu do nawrócenia²⁶, jak i dynamizmu życia chrześcijańskiego wyraża onego w wierze, nadziei i miłości:

«Nazywajcie wiarę, nadzieję i miłość *fundamentalnymi postawami egzystencji chrześcijańskiej*, uwyświela się w niej język zrozumiałego i posiadającego tego znaczenie dla współczesnego człowieka. Biorąc pod uwagę całościowy i zarazem immanentny charakter wiary, nadziei i miłości, można mówić o *postawie życia chrześcijańskiego*, nazywając ją wiarą, nadzieją czy miłością, z zastrzeżeniem jednak, aby nadawać tym pojęciom pełne znaczenie, takie, jakie mają w doświadczeniu chrześcijańskim i objawieniu biblijnym»²⁷.

W świetle tych rozważań, jest możliwe określenie wzrostu wiary jako procesu *inicjacyjnego i permanentnego* odnośnie do:

- *nawrócenia*, czyli *głębokiej przemiany* (poprzez etapy odcięcia się, prób i odnowy) i przyjęcia całkowicie nowej *postawy* (która nadaje nową tożsamość), charakteryzującą się odrzuceniem logiki porządku «wiatowego» i *opcji fundamentalnej* na rzecz Chrystusa w Kościele;
- *progresywnej interioryzacji postaw* wiary, podbudowanych przez nadzieję i miłość, w harmonijnym związku trzech komponentów: poznawczych, afektywnych i działaniowych;
- *drogi ku dojrzałej wierze*, zawsze w *dynamicznym otwieraniu się* na ideał wierzyciela dorosłego człowieka.



3.3. Dynamizm wiary: perspektywa rozwojowa

Dojrzewanie wierzyciela zwykle nie odbywa się w formie jednolitej i prostej, lecz w zróżnicowanych formach, w zależności od tego, jak toczy się życie, dzieląc się na różne okresy i etapy życiowych cykli. Nie negując wpływu wartości wychowawczych lub rodowych (np. sakramentów,

²⁶ Zob. J., ALFARO, *Atteggiamenti fondamentali dell'esistenza cristiana*, W: TEN E., *Cristologia e antropologia*, Cittadella, Assisi 1973, s. 550.

²⁷ Tamże, s. 475.

wi t religijnych, znacz cych kontaktów), jest potwierdzonym fakt, e istnieje pewna relacja pomi dzy fazami ycia a rozwojem religijnym.

Uyteczne dla naszych analiz b dzie odwołanie si do znanej teorii James'a Fowler'a o rozwoju wiary, b dcej obrazem rozwoju religijnego człowieka, która mo e wpływa na zróżnicowanie działa wychowawczych²⁸. W rzeczywistości ta teoria nie odnosi si ści le do wiary religijnej, lecz do szeroko pojmowanej koncepcji wiary, rozumianej jako próba nadania sensu własnemu yciu, próba do wiadczenia siebie samego, innych, wiata, poprzez odwoływanie si do Bytu Ostatecznego. Jest to raczej d enie do przedstawienia modelu teoretycznego, zmierzaj cego do poznania własnych zdolno ci, poprzez które nawi zujemy relacje z samymi sob , z innymi i z Bogiem. Posiada ono charakter rozwojowy, zwi zany z procesem wzrostu religijnego i chrze cija skiego.

Oto, zgodnie z teori Fowler'a, schematycznie podane okresy czy etapy rozwoju religijnego, postrzegane w optyce wychowawczej i katechetycznej²⁹.

- Stadium pierwsze: *wiara intuicyjno-projekcyjna* (od 2 - 6/8 roku ycia). We wczesnym dzieci stwie powstaj dyspozycje, które pó niej wpływaj na zwi zek z Bogiem. Poznaj c intuicyjnie i emocjonalnie rzeczywisto , dziecko projektuje na Boga swój sposób rozumienia wiata (antropomorfizm). To stadium jest odpowiednie szczególnie dla formowania wymiaru emocjonalnego w postawie wiary.

- Stadium drugie: *wiara mityczno-konkretna* (okoto 6/8 - 11/13 roku ycia, *lecz tak e w wieku dorostym*). Okoto 6-8 roku ycia pojawia si zdolno mylenia w kategoriach operacji konkretnych. Dziecko jest wówczas zdolne nada sens własnym do wiadzeniom i dzieli je z innymi posluguj c si *opowiadaniem* wzi tymi z własnej grupy czy wspólnoty. Nie jest jednak jeszcze zdolne wyj poza własn histori i do wiadczenia, aby zastanawia si nad nimi i nada im sens bardziej uniwersalny. My li o Bogu wedlug logiki «do ut des», wyobra aj c Go sobie jako Boga karz cego i wynagradzaj cego.

- Stadium trzecie: *wiara syntetyczno-konwencjonalna* lub wiara zwi zana z przynale no ci do wspólnoty, (od 11/13 roku ycia, *a do wej cia w wiat dorosty, i dalej*). W tym okresie dorastaj cy młody człowiek nabywa *umiej tno ci mylenia abstrakcyjnego i koncepcyjnego*, maj c tym samym mo liwo naby-

²⁸ Zob. J. W. FOWLER *Stages of Faith: The Psychology of Human Development and the Quest for Meaning*, Harper & Row, San Francisco 1981. Ograniczamy si do przedstawienia teorii Fowler'a, lecz istniej inne analizy psycho-genetyczne warte zapoznania, jak np.: E OSER- P. GMONDER *Der Mensch. Stufen seiner religiösen Entwicklung. Ein strukturgenetischer Ansatz*, wyd. 4, Gütersloher Verlagshaus, Gütersloh 1996. Zob. tak e A. BUCHER *Ilasi dello sviluppo religioso secondo James W. Fowler e Fritz Oser. Panorama comparativo e critico*, "Orientamenti Pedagogici" 36(1989) n. 6, s. 1090-1121; TEN E. *Entwicklung zur religiösen Mündigkeit, "Lebendige Katechese"* 21(1999) n. 1, s. 7-14.

²⁹ Zob. E. ALBERICH A. BINZ *Adulti e catechesi... Elementi di metodologia catechetica dell'etil. adulta*, Elledici, Leumann (Torino) 1993, s. 82-86; P.-A. GIGUERE *Infeoi d'adulte*, Novalis-Universite Saint-Paul, Ottawa 1991, s. 71-93.

wania dystansu i wykraczania poza słowa i rzeczy z nową wiadomością o sobie samym. To pozwala mu zrekonstruować wcześniejsze doświadczenia i myśleć w kategoriach przyszłości. W tym obowiazkiem tego okresu jest określenie własnej tożsamości poprzez syntezę *treści wiary* i relacji, jakie w niej zachodzą. Główną wówczas potrzebą nawiązania relacji z innymi i odpowiedzi na ich oczekiwania może być przesłanie w «tyrani innych» (super-konformizm). W tym stadium Bóg jest kimś, *kto zna nas lepiej niż my sami*, jest przyjacielem, towarzyszem.

- Stadium czwarte: *wiara indywidualno-refleksyjna* lub odniesienia do siebie samego (*od początku okresu dorostłego*). Na progu życia dorosłego (bardziej) równowaga poprzedniego stanu może ulegać modyfikacji w wyniku dwóch czynników: a) *treści wiary*, wartości i obowiązków (które wcześniej były akceptowane bez dyskusji) teraz *s poddane krytyce*; b) *kiedy odczuwa obowiązek poszukiwania własnego fundamentu poza sferą relacji*. Czuje potrzebę samodzielnego, odpowiedzialnego zaangażowania się w życiowe wybory, podczas gdy wcześniej był uzależniony od sądów innych osób. Podane zostają ponownej analizie treści religijne (wierzenia, symbole, opowiadania) w celu przełożenia ich w formuły o charakterze koncepcyjnym. Wiara traci jako emocjonalna, lecz zyskuje na jasności (systematycznie, precyzyjnie) i wewnętrznej spójności. Może to zaistnieć konflikt z własną wspólnotą. Istnieje ryzyko subiektywnego odczucia, że jest się w stanie całkowicie kontrolować sens własnego życia.

- Stadium piąte: *wiara jednocząca lub ponownego przystosowania* (po 40 roku życia; tylko niektórzy dochodzą do tego stadium). Zmiana dokonuje się w momencie dojścia do przekonania, że nie ma się władzy nad wszystkim, a *nadzieja pokładana w samym sobie może okazać się iluzją*, jak również w wyniku nabywania przez doświadczenia, że jest się uwarunkowanym czynnikiem wielu wiadomych czy niewiadomych wpływów. Pragnie się syntezy tego, co wydaje się przeciwstawne w różnych sferach życia, podczas gdy krąg relacji poszerza się poza przynależności klasowe, narodowe, religijne. Dochodzi się do wniosku, że *prawda nie może się ograniczać tylko do jednego punktu widzenia* i akceptuje się wymiar dialektyczny doświadczenia z jego paradoksami: Bóg jest jednocześnie nie transcendentny i immanentny, wszechmogący i dobrowolnie ograniczony. Wiara staje się bardziej pokorna, ponieważ pojawia się wiadomość, że *nasze mówienie o Bogu nie jest niczym innym, jak tylko rodzajem bełkotania*. Bardziej niż tłumaczenia symboli i wierzeń religijnych, pragnie się wejścia w ich sens i przyjęcia.

- Stadium szóste: *wiara o charakterze uniwersalizującym* (niewielu dochodzi do tego stanu). Osoby, które przekraczają poprzednie stadium, wchodzi w dynamiczny stan, w którym przekracza się własne «~a», opierając się na Bogu w sposób jakoby nowy. Osoba żyje już w głównym zjednoczeniu z Bogiem, które odnawia fundamentalnie to samo osoby, jak i wiedzę

oraz warto ci. Rodzi si wówczas potrzeba *przemiany aktualnie prze ywanych sytuacji* w perspektywie Królestwa Bo ego i komunii z Bogiem poprzez pełny dar z siebie i opozycj wobec zła bez u ywania przemocy. S to wyj tkowe osoby (np. Matka Teresa czy Martin Luther King), które wydaj si «zdecentralizowane», zanurzone w stanie pewnego rodzaju «konozy», która pozwala y tak, jakby Królestwo było ju na ziemi.. Osoby te, np. wi ci, ukazuj , jaka mogłaby by przyszło poprzez komuni z Bogiem, i ju teraz, poprzez swoje ycie, staj si dla innych rodzajem wezwania i bod ca.

Pedagogia religijna dostrzega w opisie tych etapów rozwojowych bod ce i wskazania potrzebne dla skuteczno ci dzieła wychowania, jak równie stu ce przebudzeniu oraz wzrostowi wiary.

3.4. Religijna dojrzało

Dynamizm wiary kieruje si ku celowi - nigdy w pełni osi galnemu - jakim jest *dojrzafo* i (wzgl dna) *autonomia religijna*. Próba opisu tego celu, poprzez jego cechy charakterystyczne, mo e by bardzo u yteczna w obszarze katechetycznym, poniewa ukazuje perspektyw.. dzieła , ku której wi nien si kierowa ka dy konkretny program. Kwestia ta jawi si jako tym bardziej konieczna, im wi cej narzeka si , e w obecnej rzeczywisto ci eklezjalnej istnieje w pasterzach jaki rodzaj *l ku przed dojrzafo ci* , czego wyrazem jest fakt preferowania łagodnych i posłusznych wiernych³⁰. L k ten istnieje tak e w samych wiernych, poniewa wygodniej jest dla nich zachowa religijn infantylny , która nie wymaga Wysiłku wzrostu.

Tak e w tym przypadku bardzo skuteczny okazuje si dialog pomi dzy teologi a naukami humanistycznymi. Rzeczywi cie, aby zrozumie koncepcje dojrzało ci i autonomicznej postawy wiary, nale y tre ci biblijne i teologiczne ubogaci wkładem psychologii osobowo ci, psychologii religii i ogólnie nauk pedagogicznych³¹.

Czyni c punktem odniesienia koncepcj *postawy* i jej struktur , mo emy nakre li cechy charakterystyczne dojrzałej wiary.

3.4.1. DOJRZAŁO WIARY JAKO PEŁNA POSTAWA

- Wiara, o ile jest dojrzała, stanowi *centralny rys* osobowo ci (w przeciwie stwie do religijno ci czy wiary traktowanej w sposób *marginalny*) i staje si w ten sposób rdłem m dro ci i sensu.

Postawa dojrzałej wiary oznacza si *stabilno ci* i jest *zintegrowana z ca o osobowo ci* , b d c głównym punktem odniesienia w wyborach yciowych.

³⁰ Jest to przejmuj ca obserwacja poczyniona w swoim czasie przez J. COLOMBA, *Al servizio della fede. Manuale di catecheticca*. t. 2, Elledici, Leumann (Torino) 1970, s. 405. Zob. A. BUCHER, *Entwicklung zur religiösen Mündigkeit*.

³¹ Zob. G. GROPPA, *Teologia dei...* s. 406-425.

Jest owocem procesu integracji, w której wiara koordynuje i harmonizuje wszystkie wartości i motywacje osoby:

«osiąga się integrację, kiedy postawa wiary [...] staje się postawą fundamentalną, także mentalnie. Jest to postawa, rysem podstawowym, który organizuje osobowość całego człowieka, pod warunkiem jednak, że staje się ona fundamentem interpretacji egzystencjalnych sytuacji»³².

Dojrzała wiara jest centralnym rdzeniem działania osoby («główne centrum dowodzenia», «kabina sterownicza»), w przeciwieństwie do religijności *marginalnej*, podzielonej, zredukowanej do jakiejś formy postpowania czy emocji, bez wpływu na ogólną postawę i wybory etyczne³³. Je-li postawa religijna zajmuje centralne miejsce, wówczas wiara staje się m. d. rdzeniem, tzn. umiędzynosi osadzenia, wyboru i działania według logiki ewangelicznej³⁴.

- Można mówić o dojrzałej wierze, je-li następuje *harmonijny rozwój trzech wymiarów postawy*: poznawczej, afektywnej i działaniowej (w przeciwieństwie do jednostronnego czy cząstkowego rozwoju).

Nie osiąga się stanu dojrzałości, je-li nie rozwijają się razem konstytutywne wymiary każdej postawy. Tak, na przykład, wiedza religijna oddzielona od sfery afektywnej i operatywnej zamyka się do znajomości teoretycznej bez powiązania z życiem. Podobnie nie przekonują uczucia religijne (entuzjazm, wielkoduszność, radość itp.), je-li nie opierają się na oświeconym sumieniu, nastawionym na uczciwe wybory. To samo odnosi się do sfery działania: postpowanie zewnętrznie przykładne, lecz nie kierowane odpowiednimi motywacjami, może okazać się konformistyczne czy pokorne. Tylko w harmonijnym wzroście trzech wymiarów postawa wiary staje się rdzeniem sensu dla życia i czynnikiem jednolitym wewnętrznym³⁵.

3.4.2. DOJRZAŁO WIARĘ W WYMIARZE POZNAWCZYM

Dojrzała wiara wpływa na rozwój wymiaru poznawczego, staje się więc *ocenną i motywującą* postawą (w przeciwieństwie do religijności fideistycznej lub irracjonalnej). Konkretnie oznacza to:

- Wiara o *wiecon*, *poświęcon*, a więc nie tylko uczuciów, infantylnych czy irracjonalnych. Nie prezentuje dojrzałości ten, który wyznaje zasadę niemożności podania uzasadnionej wiary lub ignoruje jej fundamenty, życiowe implikacje, tradycje itp., ale opiera się tylko na popularnych opiniach i przesądach. Nie wydaje się dzisiaj możliwe uciekanie do «wiary bez-

³² G. MILANESI, *Integrazione tra fede ...*, s. 70.

³³ Zob. B. GROM, *Religionspädagogische Psychologie des Kleinkind-, Schul- und jugendalters ...* Patmos-Vendenhoeck & Ruprecht, Dilseldorf-Göttingen 1981; F. GARELLI, *La religione delio scenario. La persistenza della religione tra i lavoratori*, R. Mulino, Bologna 1986.

³⁴ Zob. R. PAGANELLI, *Formare alla fede adulta*, Dehoniane, Bologna 1996, s. 81.

³⁵ Zob. P.-A. GIGUERE, *Le foi d'adulte*, Novalis-Universite Saint-Paul, Ottawa 1991, s. 110-111.

zasadnej» lub oczekiwanie wyja nie sensowno cicia i wiary ze strony innych osób.

- Wiar *zró nicowan* , a wi c b d c ródłem dokonywania wyborów, nie monolityczn czy integrystyczn . Jest to kryterium, która pozwala na odró nianie aspektów podstawowych od drugorz dnych, stałych od przypadkowych, pewnych od podlegaj cych dyskusji. Jest to tak e pogł bione spojrzenie na «hierarchi prawd}} (zob. DOK 114-115), która jest zł czona z umiej tno ci dokonywania wyborów na rzecz nabywania gł bokich dowiadcze religijnych, tak e z mo liwo ci rewizji i przystosowa , bez ryzyka popadania w kryzysy czy wewn trzne rozdarcia. Na przeciwnym biegunie znajduje si sztywny monolityzm, który pod pozorem wierno ci kryje w sobie de facto niedojrzało , niezdolno przystosowania, nietolerancj czy fundamentalizm.

- Wiar *krytyczn i samokrytyczn* , nie naiwn , bezkrytyczn czy pasywn . Wła ciwie pojmowane podej cie krytyczne przynale y do dojrzałej postawy wiary. Konstruktyn i wywa ona krytyka ma miejsce wówczas, gdy opiera si na dokumentach, si ga do powa nych argumentów. Prawd jest, e wiara jest ufnym zawierzeniem Bogu, który si objawia, lecz nie oznacza to konieczno ci takiej samej akceptacji ró nych do wiadcze religijnych w historii ludzi. Z tego wzgl du równie katecheza musi pami ta w swoich celach o wywa onym krytycyzmie³⁶.

3.4.3. DOJRZAŁO WIARY W WYMIARZE AFEKTYWNYM

Dojrzała wiara rozwija w integralnej formie *wymiar afektywno-emocjonalny* postawy (w przeciwie stwie do religijno ci z okresu dzieci stwa czy dorastania, tak e infanrylnej lub fanatycznej). Oto niektóre charakterystyczne aspekty:

- Dojrzała wiara cieszy si *autonomi* odno nie do *motywacji*, a wi c nie pełni roli wyl cznie funkcjonalnej czy zast pczej. Tak e:

«nie jest podporz dkowana potrzebom, yczeniom, instynktom, które mog by ujej pocz tków, ale sama jest ródłem motywacji post powania. To ona dominuje na ró nych poziomach i fazach post powania, czerpie z samej siebie oceny, jest zdystansowana wobec bezpo rednich uwarunkowa psychicznych i społecznych»³⁷.

³⁶ Zob. Niemcy KWKA 3.5. Odno nie do prawidłowej postawy krytycznej i akceptacji ze strony Ko cioła. zob. J. I. GONZALE5 FAUS. *La libertad de palabm en la 19lesia y en la teologa*. Santander. Sal Terrae 1985. s. 117-129.

³⁷ G. MILANES1- M. ALETII. *Psicologia delia religione*. Elledici. Leumann [forino] 1973, s. 304. Zob. B. GROM. *Religionspiidagogische Psychologie ...* s. 21-22; A. GOD/N. *Psicologia delie esperienze religiose*. Queriniana. Brescia 1983. s: 13-59.

Postawa wiary nie może być określana jako dojrzała, jeśli nie posiada u swoich podstaw określonej *dojrzałości psychologicznej*, afektywnej, która zadada wewnątrz wolno i zdolno przezwyciężenia egocentryzmu³⁸. Tylko osobowo zrównoważona, zdolna do daru z siebie i wyzwolona z lęku i frustracji może w pełni i dojrzałe odpowiedzieć na egzystencjalny apel wiary. Jedynie na podstawie takiej równowagi wewnętrznej jest możliwa wiara rzeczywicie osobista i wolna³⁹.

Brak autonomii motywacyjnej przepadza się często w religijno *funkcjonalną*, zastępczą, w łatwe schronienie dla osób niepewnych, sfrustrowanych, które poszukują w życiu religijnym odpowiedzi na swoje nierozwiązane problemy⁴⁰. Nie brakuje także w tym względzie rodzajów duchowości, którym wystarcza niepokój o psychologiczne bezpieczeństwo, jednak za cenę «psychicznej niedojrzałości, infantylnych uzależnień, oddalenia od wolności i ewangelicznej, blokowania rozwoju ludzkiego i chrześcijańskiego»⁴¹.

- Dojrzała wiara jest *twórcza*, otwarta na to, co *nowe*, nie skostniała czy konformistyczna. Jest daleka od pozostawania w stanie blokady lub strachu wobec nowych wyzwań, ale staje się niewyczerpanym źródłem motywacji, nowych interpretacji, inicjatyw. *Nie boi się zmian*, lecz uważa je za normalne prawo rozwoju i warunek autentyczności życia. Kto głębiej przylgnął do Boga żywego, który objawił się w Jezusie Chrystusie, ten poddaje się inspiracji Ducha, który jest odwiecznym źródłem życia i wszystkiego co nowe.

- Dojrzała wiara jest *stafa*, zdolna do wzbudzenia woli *angażowania się na długi czas*, nie jest kapryśna czy tym bardziej instynktowna. Ta jej cecha, komplementarna w odniesieniu do twórczości, wypływa z natury samej wiary, która jest także «programem *angażowanego*, skierowanego ku dobru trwałemu, a nie chwilowej korzyści»⁴². Zbyt łatwe męczenie się, tymczasowo, poddawanie się modom czy impulsom jest w opozycji do prawdziwie wewnętrznej i dojrzałej postawy wiary i nadziei.

- Dojrzała wiara jest *komunikatywna*, *łatwo się udziela*, jest otwarta na *dialog i konfrontacje*, nie jest samowystarczalna i nietolerantna. Osoby dojrzałe religijnie wiadczy o swojej wierze i są otwarte na konfrontacje z odmiennymi kulturami i ideologiami, więdęj nawet - potrzeb takiego otwarcia

³⁸ Zob. prezentację dojrzałej osobowości u G. W. ALLPORT *Pedagogia della personalita*, PAS-Verlag, Zurich 1969, s. 235-262 i u M. ORAISON *Vivere da adulto. Immaturita e maturazione*, Cittadella, Assisi 1976.

³⁹ Zob. A. GIGUERE *Une foi adulte ...* s. 104-110.

⁴⁰ Zob. A. VERGOTE *Psicologia religiosa ...*, s. 211-258.

⁴¹ F. URBINA, w: T. RUIZ - J. LOPEZ *VIII Jornadas Nacionales de Catequesis de Adultos*. "Actualidad Cateuetica" 116(1984), s. 81..

⁴² A. RONCO *Psicologia della religione: una disciplina in costruzione*. w: *In Ecclesia*. LAS, Roma 1977, s. 464.

uwa aj za ródło nieustannego oczyszczania i ubogacania. Dojrzała wiara nie zagra a osobowej to samo ci, jest "wylewna" i zdolna do dialogu zarówno w odniesieniu do niewier zych, do wier zych z ró nych wyzna (dialog ekumeniczny), jak i w łonie własnej wspólnoty religijnej (szacunek dla pluralizmu). Natomiast tam, gdzie brakuje uznania dla odmiennoci czy te jest ono wstrzymywane lub odrzucane, popada si łatwo w brak tolerancji, przes dy, a wiara przeradza si w ideologi .

3.4.4. WIARA DOJRZAŁA W WYMIARZE ZACHOWA I DZIAŁANIA

Dojrzała wiara przyczynia si do spójnego rozwoju wymiaru *dziafaniowego* czy *praktycznego* (w przeciwie stwie do religijno ci biernej i niespójnej).

- Dojrzała wiara jest *dynamiczna i aktywna*, nie pasywna czy sterylna. Staje si niewyczerpanym i ródłem motywacji, które kieruj ku działaniu czy te podtrzymuj działania ju rozpoczte. Natomiast wiadectwem niedojrzałości jest bierna postawa wielu wier zych, których religijno ywi si , co prawda, jaki m rodzajem pobo no ci, czy praktykami religijnymi, lecz bez cisłego zwi zku z aktywnym yciem zawodowym, społecznym i politycznym. Postawa religijna, która nie przekłada si na przekonywaj c *praktyk wiary* i nie jest prze ywana jako «obowi zek», wydaje si daleka od dojrzałości.

- Dojrzała wiara jest *konsekwentna, spójna* w wymiarze działania, daleka od wewn trznego rozbicia czy niespójno ci. Kryterium wewn trznej zgodno ci, jakim jest wła nie konsekwentno , charakteryzuj ce ka d dojrzał wiadomo religijn 43, zakłada gł boki wewn trzny zwi zek pomi dzy wiar wyznawan a wiar prze ywan , pomi dzy ewangelicznym programem ycia a własnym post powaniem. Nie s z nim zgodne ró ne formy rozbicia, rozd wi ku czy sprzeczno ci, pomi dzy my l i działaniem, brak spójno ci w postawach czy to o charakterze masowym, czy zinstytucjonalizowanym, tak e brak jedno ci i wewn trznej rado ci.

3.5. By dojrzałym w wierze dzisiaj: w poszukiwaniu nowego modelu wier zego

Powy sze analizy nie wystarczaj dla jasnego okre lenia celu dojrzałości religijnej, do którego musi zmierza proces katechetyczny. We współczesnym społecze stwie poszukuje si nowego modelu wier zego, nowej *duchowości* chrze cija skiej⁴⁴ , poniewa podlega gł bokiemu kryzysowi mało przekonywaj cy tradycyjny obraz «dobrego chrze cijanina» lub «praktykuj cego wier zego», a wi c obraz chrze cijanina - wypełniaj cego obowi zki i przykazania religijne - który uformowała współczesna epoka. Zmieniły si dzi warunki ycia społecznego, a zanik jednorodno ci , religijno ci zobo-

43 Zob. G. MILANESI- M. ALETIL. *Psicologia delia ...* s. 235.

44 Zob. J. MARTIN VELASCO. *El malestar religioso de nuestra wltura*. Paulinas. Madrid 1993. s. 273-274.

wi zuje do weryfikacji tradycyjnego modelu człowieka wierz cego, jednak e bez odrzucenia jego warto ci i jak i do uformowania innego celu praktyki duszpasterskiej Ko cioła.

Mimo pewnego ryzyka zwi zanego z ukazywaniem wspomnianego nowego modelu, podejmujemy jednak prób okre lenia «to samo ci» chrześcjanina przyszło ci, takiego modelu wierz cego, którego wyobra amy sobie jako cel i zadanie katechezy. Jest to obraz, który przynosi nowe aspekty, ró ne od dotychczasowych, nowy *model dojrzałego wierz cego*, którego domaga si zarówno społecze stwo, jak i Ko ciół.

3.5.1. TO SAMO RELIGIJNA W ASPEKcie PERSONALISTYCZNYM I WOLNO CI

Zakładany model wierz cego nie mo e by nim tylko przez tradycj lub przynale no socjologiczn , lecz przez *osobisty wybór*, odkrywaj c ponownie w ten sposób własn to samo i rado bycia wierz cym. Ten *personalistyczny* wymiar wiary zakłada do wiadczenie odnowionego *nawrócenia* i uwewn trznienia wolnych *postaw* wiary w drodze zmierzaj cej do *dojrzaoci*. W wiecie pluralizmu i pragnienia samookre lenia, tylko wspólnota ludzi wierz cych, wolnych i przekonanych, mo e da gwarancje pewno ci i wiarygodno ci ...

3.5.2. WIARA WCIELONA W KULTUR

Wielu wierz cych odczuwa braki w religijno ci i przez co nie mo e zaferowa jej współczesnemu wiatu, do wiadczej c przy tym uczucia przynale no gi jakby do dwóch wiatów trudnych do pogodzenia: wiata *wiary chrześcijańskiej*, takiego jaki został odziedziczony, i wiata *współczesnej kultury*, zbudowanego z wielu aspiracji, warto ci i sposobów my lenia włai cwych dla naszej epoki... Sytuacja taka doprowadza do wewn trznego rozdarcia, którego nie zawsze daje si uzasadni , tak e ze strony tych, którzy przyjmuj Ewangeli jako kryterium własnego wyboru. Jest to dramat rozdzielenia warto ci kulturowych od wymaga ewangelicznych, wiary od kultury, «dramat naszej epoki» (EN 20).

Chodziłoby wi c o inkulturacj wiary, o uaktywnienie dialogu pomi dzy wiar i kultur , o otwieranie si na warto ci tkwi ce w nowoczesno ci i ponowoczesno ci, c stosuj c z rozwag podwójne prawo: *kontynuacji* autentycznych pragnie i warto ci współczesnej kultury oraz *zrywania* b d demaskowania takich sytuacji, w których byłaby zagro ona godno osoby czy warto ci Królestwa. Ten dialog nie wył cza posłu enia si wywa onym krytycznym rozumowaniem i powinien doprowadzi do odwa nej weryfikacji tradycyjnych wyrazów religijno ci⁴⁵.

⁴⁵ Zob. A. FOSSION *Die LITOLLjollrsrecommence. Essei sLlr la catechese contemporaine*, Lumen Vitae/Novalis/Cerf/Labor et Fides, Bruxelles 1997, rozdział 8 («Laravail des representations.,).

Nowy model wierzege musi koniecznie odznacza si tym, co nazywamy «sensus Ecclesiae»: poczuciem przynale no ci i uto samiania si ze wspólnot kościeln , b d c jednocze nie tajemnic i instytucj , w formie jednak dojrzałej, «dorosłej», a wi c bez postaw czy zachowa infantylnych i bezkrytycznych, które wielokrotnie charakteryzuj postaw chrze cijan wobec instytucji. Dojrzały sens bycia Ko ciołem zakłada pragnienie przynale no ci i odpowiedzialnego, wiadomego uczestnictwa, z poczuciem wzgl dnej autonomii i konstruktywnym nastawieniem krytycznym.

3.5.4. DUCH WSPÓLNOTY

My limy o wierzege, nie w sensie indywidualistycznym, ale *solidarnym i pragn cym wspólnoty*. Dzisiaj wobec tyłu form nadmiernego indywidualizmu, istnieje potrzeba chrze cijan bardziej solidarnych, bardziej «wspólnotowych», bardziej zdolnych i pragn cych y własn wiar «z innymi», w ubogacaj cym współuczestnictwie. i solidarno cię jest to model chrze cijania bardziej skłonnego do współodpowiedzialno ci i posiadaj cego ducha wspólnoty, ni wyizolowanego i samowystarczalnego. Postulowany wierzege poczuj si w ten sposób bardziej zale ny od innych, bardziej zwi zany ze wspólnot wiary, do której nale y. Ten zwi zek, daleki od wewn trznej krucho ci, winien by prze ywany jako znak ubogacenia i dojrzało ci.

3.5.5. ZAANGA OWANIE W WIECIE I GŁ BOKA WIADOMO ETYCZNA

My limy o wierzege, który nie troszczyłby si jedynie o swój rozwój duchowy, lecz był zaangażowany i jednocze nie odznaczał si wielk sił moraln . jest to chrze cijanin, który potrafi ukazywa to zaangażowanie nie tylko w praktykach religijnych, lecz «w sercu wiata»: w rodzinie i w pracy, w polityce i w czasie wolnym, w działaniach na rzecz przemian społecznych. jego charakterystycznym rysem jest otwarcie na kultur , duch współpracy, wra liwo etyczna, wiadomo warto cię, zaangażowanie społeczne i polityczne, solidarno z biednymi i odrzuconymi.

3.5.6. OTWARCIE I DIALOG MI DZIKULTUROWY I MI DZYRELIGIJNY

Zanurzona w pluralistyczny wiat wiara musi by dzisiaj prze ywana w relacjach do ró nych religii, kultur i wiatopogl dów. Taka sytuacja nie jest koniecznie zwi zana z zagro eniami, lecz mo e by prawdziwym bogactwem, je li jest prze ywana w duchu uczaiwo ci i szczeroci. Rozpatrywany przez nas wierzege powinien by zdolny do dialogu, do akceptacji innych ludzi i odmiennych rzeczywisto ci. Postawy takie winny doprowadza go do wzmocnienia jego to samo cię religijnej, jednak e nie poprzez konflikt z innymi, lecz poprzez współprac i obopólne ubogacenie.

Wykaz powyższych elementów ma na celu pomoc w zrozumieniu istoty wzrastania w wierze oraz osiągnięcia celu wiary dojrzałej w dzisiejszej rzeczywistości. Stąd, jak się wydaje, użyteczne wskazania do rozważań o katechezie jako postępczej ekklezjalnej w kontekście wspomnianego wzrostu i dojrzewania.

4. KATECHEZA W TAJEMNICZENIEM W WIARĘ I WYCHOWANIEM WIARY: TO SAMO I ZADANIA

Katecheza jest po rednictwem ekklezjalnym w słu biej wy ej opisanego dynamizmu wiary. Dokonamy teraz analizy jej to samo ci i zada w wietle inicjacji i wychowania.

4.1. Czy jest mo liwe wychowanie wiary?

Je li tylko respektuje si teologiczn natur aktu wiary, mo na mówić o «wychowaniu» tylko w znaczeniu *drugorz dnym i instrumentalnym*, tzn. jako o po rednictwem ludzkim, które mo e ułatwia , pomaga , usun przeszkody itp. w procesie budzenia i dojrzewania postawy wiary, zawsze jednak w oddzieleniu od bezpo redniej interwencji w wiar , która jest darmow łask Boga i zarazem woln odpowiedzi człowieka. Katecheza wi c musi by wiadoma swoich ogranicze , gdy jest wychowawczym posługiwaniem wył cznie o charakterze *instrumentalnym i przygotowuj cym* niezwykle spotkanie ludzi z wezwaniem Boga⁴⁶.

4.1.1. KATECHEZA PRAWDZIWYM WYCHOWANIEM

Wspomniana wy ej kwestia nie oznacza, e działanie Boga i dzieło katechetyczne id dwoma ró nymi drogami, czyni cymi bezskutecznym ka dy ludzki wysiłek na rzecz rozwoju wiary. Trzeba uspokaja katechetów: je li ich posługiwanie odbywa si zgodnie z obowizuj cymi zasadami, *to tym samym jest ono fask* w dziele rozwoju wiary. Wiemy bowiem, e łaska Bo a «wciela si » w posługiwaniu zbawcze Ko cioła. Sam zreszt Ko ciół jest zbawcz łask Boga, ukazuj c si w sposób widzialny w historii.

Prawdziw natur wychowawcz procesu katechetycznego, jako działania integruj cego, nale y postrzega we wskazanym zarówno sensie, jak i ograniczeniach, bowiem wraz z rozwojem wiary uruchamia si tak e dynamizm ludzkiego dojrzewania. Wa n dla dzieła ewangelizacji zasad - *Ewangelizowa wychowuj c i wychowywa ewangelizuj c* (DOK 147) - stosuje si tak e do katechezy, bowiem jest ona *specjalistycznym procesem wychowawczym* (tam e). Katecheza wi c musi sta si narz dziem pobudzania, pomoc , celo-

⁴⁶ Mo liwe, e zamiast «wychowanie wiary») preferuje si okre lenia «wychowanie do wiary») lub «wychowanie w wierze»): Zob. OFFICE DE CATECHESE DU QUEBEC, *Les nouveaux défis de l'éducation de tafoi des adultes au Québec*, Fides, Montreal 1988, s. 84.